CZĘŚĆ LII — № 85. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{1}{13}$ Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 31 Października. / 12 Listopada.

W 2-m nadzwyczajnym Dodatku do Ruskiego Inwalida 30 Października czytamy:

«N. Cesarz Jmć wyjechał z Nikołajewa do Krymu 26 Października o godzinie wpół do 11 rano i na drugi dnień, przebywszy Perekop, o godzinie 11 rano, jechał dalej do Symferopola, gdzie stanął o godzinie wpół do 9 po południu.

«Tam N. Pan był spotkany od Głównodowodzącego wojennemi lądowemi i morskiemi siłami w Krymie znajdującemi się, Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, a 28 Października, o godzinie 10 po północy, odjechał do Bachczysaraju.

«Po drodze Cesarz Jmć oglądał kilka dywizyj armii Krymskiej, a 29 Października raczył objeżdżać wojska, rozmieszczone na przodowych pozycyach od Północnej strony Sewastopola, do wzgórz Mackenzie włącznie.

«Podczas tych oglądów J. C. Mość raczył pozostać zupełnie zadowolonym tak z wybornego pod wszelkiemi względami stanu, jak szczególniej z pełnej zdrowia i rzeźwości postawy tych walecznych wojsk.»

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 20 Października, za odznaczającą się służbę podwyższony zostaje do rangi Jenerał-porucznika, były Naczelnik 2 oddziału Czarnomorskiej nadbrzeżnej linii Jenerał-major *Wagner;* Zostają mianowani: Dowodzca 2 rezerwowego korpusu jazdy, Jenerał jazdy *Szabelski 1*, Dowodzcą 1 rezerwowego korpusu jazdy; Dowodzca 1 rezerwowego korpusu jazdy, Jenerał jazdy *Helfreich 1*, Dowodzcą 2 rezerwowego korpusu jazdy; Naczelnik 11 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Pawłow 1*, Naczelnikiem 17 dywizyi pieszej; Naczelnik tej ostatniej dywizyi, Jenerał-porucznik *Wiesielicki*, Naczelnikiem 11 dywizyi pieszej; Dowodzca 2 brygady 6 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Kopjew 1*, Dowodzcą 1 brygady 10 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-majora *Baumgartena 2*, który zalicza się do Armii; Dowodzca 1 brygady 16 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Chruszczew 2*, Dowodzcą 2 brygady 9 dywizyi pieszej; Dowodzca 2 brygady 9 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Nosow*, Dowodzcą 1 brygady 10 dywizyi pieszej; — 21 Października, wykreśla się ze spisów zmarły Naczelnik 1 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-porucznik baron *Korff 2*.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Marynarki, z dnia 15 Września, Dowodzca portów Dunajskich i flotty, Kontr-admirał *Messer*, za odznaczającą się służbę podwyższony do rangi Vice-admirała, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Dymissyonowany Kapitan 1 rangi *Ławrow*, przyjęty na nowo do służby i przeznaczony do zostawania przy Zarządzającym Ministerstwem Marynarki; — 17 tegoż m., Kapitan 1 rangi *Butakow*, mianowany Fligel-adjutantem J. C. Mości; — 26 tegoż m., Kapitan 1 rangi *Butakow*, mianowany Naczelnikiem Sztabu Admirała, Zarządzającego Wydziałem Morskim w Nikołajowie, z pozostaniem Fligel-adjutantem; Adjutant Dowodzcy Naczelnego Czarnomorskiej flotty i portów, Kapitan 2 rangi z ekwipażu Gwardyi *Krüger*, mianowany Fligel-adjutantem J. C. Mości z zachowaniem dotychczasowych obowiązków Naczelnika Hydrograficznego Depo morza Czarnego; — 3 Października, zostający przy Ministerstwie Marynarki, Jenerał-major *Możajski*, mianowany Kapitanem Sweaborgskiego portu, na miejsce Jenerał-majora *Reinecke*, który zalicza się do Admiralicyi S.-Petersburskiej; Dyrektor Instytutu Łazarewa języków wschodnich, liczący się w Armii Pułkownik *Zielonyj*, mianowany Vice-Dyrektorem Departamentu Hydrograficznego z zamianą rangi Pułkownika na Kapitana 1 rangi; — 5 Października, liczący się we flocie Kapitan 2 rangi *Stecenkow 2*, mianowany Adjutantem J. C. Wysokości W. X. Konstantyna Mikołajewicza; — 10 Października, wykreśla się ze spisów zmarły, Jenerał-major korpusu Sterników *Baranow*.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 9 Października, Pełniący obowiązki Vice-Gubernatora Saratowskiego, Radzca Dworu *Durnowo*, mianowany Pełniącym też obowiązki Vice-Gubernatora Wileńskiego; Zostają uwolnieni od służby, Starszy Nauczyciel Gymnazyum Wileńskiego Radzca Kollegialny *Bumbowicz*, z powodu wysłużenia terminu; Sekretarz Dyrekcyi Szkół gubernii Wileńskiej, Sekretarz Kolleg. *Rymgayłło*, na własną prośbę; — 10 Października, za wysługę lat, zostają podniesieni do rangi: Radzcy Stanu, Stały Członek Rady Podolskiej Gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi, Radzca Kollegialny *Kulczycki*; — Radzcy Kollegialnego, Lekarz Szkoły Budowniczej Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyj i Budów Publicznych, Radzca Dworu *Witakowski*; — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Mohylewski Architekt Gubernijalny *Fiodorow* i Architekt Grodzieńskiej Gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi, do kierowania robotami *Mikulski*.

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi następujący Rozkaz Cesarski, objawiony mu przez P. Sekretarza Stanu *Hoffmana*: «N. Cesarz Jmć w dniu 5 Września 1855 raczył rozkazać: pozwolić uczniom Lyceum Alexandrowskiego wchodzić do służby wojskowej z prawami, nadanemi Stołecznym Uniwersytetom i Gymnazyom i postanowić, iżby ci, którym przy wypuszczeniu z Lyceum przyznane były klassy IX i X zrównani byli z Kandydatami, XII, z Rzeczywistemi Studentami, a klassa XIV z uczniami Gymnazyj, też klassę otrzymującemi.»

— P. Minister Wojny, z dnia 26 Września bież. roku doniosł Rządzącemu Senatowi, że N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać: prawidła, istniejące co do niedostatnich szlachty 13-tu gubernij, we względzie sposobu przyjmowania ich do służby wojskowej i składania przez nich dokumentów, rozciągnąć w ogóle na niedostatnich szlachtę wszystkich gubernij Cesarstwa. (Prawidła o których mowa były podane do powszechnej wiadomości Ukazami Rządzącego Senatu z dnia 20 Stycznia 1852, 7 Stycznia 1853 i 23 Października 1854 roku.) (Patrz ówczesny Tygodnik).

WIADOMOŚCI Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, z dnia 26 Października, donosi:

«Nieprzyjaciel żadnych poruszeń nie przedsiębrał, zaś na południowej stronie Sewastopola ciągle wznosi baterye, a ognia zaprzestał.

«W porcie Kamyszowej buchty zebrało się dość znaczna liczba okrętów nieprzyjacielskich.»

II.

Od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* odebrano przez telegraf wiadomość, że po ranek (28 Października), na Krymskim półwyspie nic szczególnego nie zaszło i nieprzyjaciel żadnych poruszeń nie przedsiębrał.

III.

Na Krymskim półwyspie, do dnia dzisiejszego, (30 Października) nieprzyjaciel pozostawał nieczynnym i w miejscach rozłożenia wojsk jego, żadnych szczególnych nie zauważano poruszeń.

IV.

(Wyciąg z nadesłanego od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa dziennika działań wojennych w Krymie, od 12 po 18 Października.)

W obrębie rozmieszczenia naszych wojsk w Krymie, nic szczególniej ważnego nie zaszło.

Nieprzyjaciel bardzo słabo działał na północną stronę Sewastopola; pracował między Pawłowskim przylądkiem i Okrętową buchtą, nasypywał ścianę w bałce Uszakowa, między słupami wodociągu i uzbrajał baterya № 8.

Strata w wojskach, znajdujących się na stronie północnej, wyniosła trzech ranionych żołnierzy.

—

Naprzeciw lewego skrzydła rozmieszczenia naszych głównych sił, sprzymierzeńcy pozostawali na przechyle i w Bajdarskiej dolinie, zajmując się wycinaniem lasu i powolném wyprowadzaniem drogi w dół od Kurenia ku wsiom Kokkuluz i Markur.—15 Października nieprzyjaciel, w liczbie jednego bataljonu piechoty, z jednym szwadronem jazdy, spuścił się ze wzgórz Ezenbaszikskich, furażował we wsi Upu i wrócił do swego obozu.

—

Z Jeniczeska Jenerał-major *Wagner* donosi, że dwa statki parowe, w tamecznej portowej zatoce stojące 15 Października w ciągu całego dnia, ostrzeliwały miasteczko krzyżowym ogniem, przy czém raniono nam jednego żołnierza. Ku wieczorowi przybył na zatokę jeszcze jeden statek parowy.

W Kerczu wojska nieprzyjacielskie pomnożyły się do dwudziestu tysięcy i, jak się zdaje, gotują się do przedsięwzięcia zaczepnych poruszeń.

—

Z Eupatoryi, 15 Października rano, sprzymierzeńcy, mając po przedzie od 20 do 30 szwadronów z trzema bateryami, a za niemi sześć bataljonów piechoty, znowu wyruszyli przyspą do Sak.

Awangarda nasza odeszła ku pozycyi w Czebotary, gdzie kazano zebrać się całej jeździe Jenerała *Szabelskiego*.

Nieprzyjaciel, ściągnąwszy w lewo swoje siły ku Teneszskiemu telegrafowi, postępował dalej ku parowowi, ciągnącemu się od Temesz do Czebotarów, gdzie był spotkany ogniem naszej bateryi pozycyjnej, na który odpowiadał swoją artylleryą, wysuniętą ponad parów; spostrzegłszy jednak posiłki, podchodzące ze wszech stron ku naszej awangardzie, przeciwnik odstąpił ku Sak i o zmroku odszedł na przestrzeń między jeziorami Sakskim i Zgniłym, gdzie rozłożył się na nocleg.

Wojska nasze pozostawały na zajętej przez nie pozycyi; Jenerał-porucznik Xiążę *Radziwiłł*, który przybył ze swym oddziałem o godzinie dziewiątej wieczorem, zatrzymał się pod wsią Dżamin.

16 Października nieprzyjaciel ponowił poruszenie dwoma oddziałami: jednym, w kierunku Czebotar, drugim w lewo, ku wsi Dżamin.

Nasza awangarda, zostawała po dawnemu na swojej pozycyi a oddział Jenerał-porucznika Xięcia *Radziwiłła*, stanął w prawo, mając ustępem po przedzie dwa pułki ułanów.— Kiedy lewa nieprzyjacielska kolumna, powolnie posuwająca się do wsi Dżamin, przeszła Temeszską latarnią, wtedy Jenerał jazdy *Szabelski*, posunął z rezerwy, po prawej stronie ułanów, brygadę dragonów i przeciwnik, widząc to, natychmiast cofnął się dla połączenia się z prawą swoją kolumną, która zostawała po przedzie Sak.

W nocy z 16 na 17 Października nieprzyjaciel zapalił wieś Tuzły i pod przykryciem ognia trzech swoich statków parowych, odstąpił przyspą do Eupatoryi; nasza jazda zajęła dawne swoje miejsce. *(Ruski Inwalid.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 26 Października pozostało chorych 50— w ciągu doby zachorow. 2 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 27 Października pozostało chorych 49.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 3 — umarło 3 — po 28 Października pozostało chorych 47.

W ciągu doby zachor. 8 — wyzdr. 2 — umarło 3 — po 29 Października pozostało chorych 50.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 1 — umarło 2 — po 30 Października pozostało chorych 48.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Października (2 Listopada).

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Dnia 16 (28) Września 1855 roku.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz 2 klassy Sekcyi Skarb. w Rządzie Gubern. Warszawskim. Sekretarz Kolleg. Antoni Chodorowski, peln. obow. Rachmistrza 1 klassy tamże; Podsekretarz Adam Ząbkowski, pełn. obow. Rachmistrza 2 klassy Sekcyi Skarb. w Rządzie Gubern. Warszawskim; Applikant Wydziału dóbr i lasów w Kommisyi Skarbu Mikołaj Gosiewski, pełn. obow. Rachmistrza 2 klassy Sekcyi dóbr i lasów w Rządzie Gubern. Radomskim; Kancellista Rządu Gubern. Radomskiego Walery Tomczyński, pełn. obow. Adjunkta Archiwum Sekcyi dóbr w Rządzie Gubern. Radomskim; Kontroler Kassy pow. Ostrołęckiego, Sekretarz Gubern. Ignacy Zawodziński, pełn. obow. Kontrolera Kassy Gubern. Płockiej; Adjunkt przy Kontrolerze Kass i rachunkowości w Rządzie Gubrn. Płockim Adam Homięcki, pełn. obow. Kontrolera Kassy pow. Ostrołęckiego; Adjunkt Urzędu loteryi Klemens Łajski, pełn. obow. Adjunkta rachunkowości w Wydziale dochodów niestałych Kommisyi Skarbu, i Assystent Kassy Urzędu loteryi Anastazy Siemiński pełn. obow. Adjunkta 2 tegoż Urzędu.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, mianowany: Excentryk Jan Lewiński, Dozorcą Drogowym.

OGŁOSZENIE.

(Dokończenie, patrz № 82.)

3.) UBEZPIECZENIE TRANSPORTÓW LĄDOWYCH I WODNYCH.

W ciągu roku 1854 przyjęto do ubezpieczenia:

Transportów lądowych za .	Rsr.	1,158,079 k. —
Transportów wodnych za .	Rsr.	2,885,225 — —
Razem za summę.	Rsr.	4,043,304 k. —
Składki w ciągu roku 1854 pobrane wynoszą	Rsr.	24,633 k. 86¾
Wynagrodzeń przyznanych w latach poprzednich a po koniec roku 1853 z rozmaitych przyczyn nie podniesionych, pozostało za	Rsr.	851 k. 91
W ciągu roku 1854 przyznano wynagrodzeń w summie.	Rsr.	26,680 k. 84¾
Należało razem.	Rsr.	27,532 k. 75¾
Na rachunek tego wypłacono w ciągu roku 1854 . .	Rsr.	27,381 k. 44
Pozostało zatém do wypłaty z końcem roku 1854 . . .	Rsr.	151 k. 31¾

4.) ZABEZPIECZENIE NA ŻYCIE.

Z końcem roku 1853 wynosiły kapitałów na dożycie .	Rsr.	31,506 k. 2
Dochodów dożywotnich rocznie. . . . . po	Rsr.	937 k. 5¾
Kapitałów pośmiertnych. .	Rsr.	479,225 — —
Kapitałów na dożycie . .	Rsr.	1,000 — —
Dochodów na przeżycie rocznie. . . . . po	Rsr.	450 k. —

W ciągu roku 1854, po potrąceniu ubezpieczeń spełnionych, wykreślonych i wystąpień, przybyło:

Kapitałów na dożycie za .	Rsr.	14,700 k. —
Dochodów dożywotnich rocznie. . . . . po	Rsr.	115 k. —
Kapitałów pośmiertnych za.	Rsr.	33,750 k. —

Ogół zatém ubezpieczeń z końcem roku 1854 pozostałych wynosił:

Kapitałów na dożycie za .	Rsr.	46,206 k. 2
Dochodów dożywotnich rocznie. . . . . po	Rsr.	1,052 k. 54¾
Kapitałów pośmiertnych: .	Rsr.	512,975 — —
Kapitałów na przeżycie. .	Rsr.	1,000 — —
Dochodów na przeżycie rocznie	Rsr.	450 k. —

Co do składek.

Składki z końcem roku 1853 do pobrania pozostałe wynosiły . . . . Rsr. 8,285 k. 50

Rozpisane w roku 1851	Rsr.	21,114 k. 43
Było do poboru razem	Rsr.	29,399 k. 93
Na rachunek tego wpłynęło w roku 1854	Rsr.	25,065 k. 55¾
Przeto składki z końcem roku 1854 do pobrania pozostałe wynosiły	Rsr.	4,334 k. 37¼
Co do należności za spełnienie ubezpieczeń przypadających w ciągu roku 1854 przyznano i wypłacono	Rsr.	10,566 k. 27¾

5.) Koszta Administracyjne.

W roku 1854 wynosiły:

1) Na służbę Dyrekcyi Ubezpieczeń	Rsr.	70,580 k. —
2) Dla władz innych	Rsr.	12,504 k. —
3) Na utrzymanie Warszawskiej komendy Pożarnej	Rsr.	24,000 k. —
4) Dla Emerytów za służbę przed rokiem 1824 w Dyrekcyi spędzoną	Rsr.	603 k. 25
Razem.	Rsr.	107,678 k. 25

6.) Stan funduszów.

Z końcem roku 1853 przewyżka funduszu przy ubezpieczeniu ruchomości wynosiła	Rsr.	273,707 k. 1
Podobnież przy funduszu ubezpieczenia na życie	Rsr.	72,590 k. 30¾
Brakowało zaś przy funduszu ubezpieczenia zabudowań	Rsr.	114,093 k. 18½
Podobnież przy funduszu ubezpieczenia transportów	Rsr.	12,713 k. 66¾
Razem.	Rsr.	126,806 k. 85
Cała przewyżka przeto wynosiła tylko	Rsr.	219,490 k. 46¾

Stan ten jednak w ciągu roku 1854 znakomitego doznał polepszenia, albowiem z końcem tego roku przewyżka funduszów była następująca:

Przy zabudowaniach	Rsr.	98,083 k. 91¾
Przy ruchomościach	Rsr.	299,649 k. 99¾
Przy ubezpieczeniu na życie	Rsr.	82,654 k. 45¼
Razem.	Rsr.	480,388 k. 36¾

Przy ubezpieczeniach transportów tylko brak funduszu wzrosł do summy Rsr. 15,760 k. 72¾, który sposobem awansu z ogółu funduszów pokryty został.

Wykazana jednak powyżej przewyżka zmniejszy się o tyle o ile przyznane będą wynagrodzenia za wypadki po koniec roku 1854 wydarzone, które do rachunku wprowadzone być nie mogły dla nieukończonego ich rozpoznania.

7.) Stan gotowizny.

Z końcem roku 1854 Dyrekcya Ubezpieczeń posiadała gotowizny:

W Banku Polskim	Rsr.	614,700 k. —
W Kassie Głównej Dyrekcyi	Rsr.	78,450 k. 24¾
Razem.	Rsr.	693,150 k. 24¾

8.) Nakoniec co do Kass Oszczędności, przez Dyrekcyą Ubezpieczeń administrowanych, nie mających żadnej styczności z funduszami Ubezpieczeń, złożone rachunki za rok 1854 wykazują w rezultacie, że uczestnicy tychże Kass z końcem roku tego posiadali kapitał Rsr. 194,170 k. 87¾.

Warszawa, dnia 23 Września (5 Października) 1855 r.

Prezes Radzca Tajny (podp.) *Łaszczyński.*

Naczelnik Kancellaryi (podp.) *Miedzielski.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Piszą z Wiednia do Gazety Powszechnej Augsburskiej, że korrespondencye ze Stambułu, z dnia 13 i 14 Października zawierają następujące, rozszerzone w tej stolicy pogłoski. Porta żądała od Austryi odwołania Dowodzcy naczelnego wojsk w Xięztwach nad-Dunajskich hrabi Coronini, czemu Gabinet Wiedeński odmówił. W Stambule uczyniło wrażenie przybycie do tej stolicy Dowodzcy wojsk austryackich w Mołdawii, hrabi Paar, który, jak sądzą, ma missyą w związku z posłannictwem jenerała de Linanges; Porta odmówiła wejścia z nim bezpośrednio w układy. Mówiono w Konstantynopolu, że wespół z Mocarstwami Zachodniemi Porta oznajmiła Hospodarom Wałachii i Mołdawii w sposobie poufnym, iż znaczny korpus wojsk sprzymierzonych, niezwłocznie wystąpi do marszu dla udania się przez Warnę i Bucharest nad brzegi Prutu.

— Piszą ze Stambułu 15 Października, do Gazety Triestskiej:

«Rossyjscy jeńcy, przybyli na okręcie *le Cygne* do miejsca przeznaczenia, to jest na wyspy *des Princes* (Xiążęce). Są oni najlepiej traktowani przez francuzów i zasługują na to znosząc godnie zły los jaki ich spotkał. Grecy największą ku nin okazują sympatyą. W ostatnich dniach zrobili na rzecz ich składkę przedmiotów żywności, nawet wygody i zbytku. Deputacya, przynosząca te ofiary, udała się na wyspę Xiążęcą i złożyła je najstarszemu z ruskich oficerów, a do wszystkich jeńców miała czułą przemowę z wynurzeniem uczuć narodu greckiego dla jego spółwierców północnych; poczém zgromadzeni tłumnie mieszkańcy wysp, którzy, jak wiadomo, są wyłącznie grecy, dali słyszeć okrzyki «*Niech żyje Rossya, niech żyje Cesarz Alexander.*»

— Podług wiadomości z Konstantynopolu, przesłanych z dnia 19 Października do gazety *Freudenblatt*, Omer-pasza był jeszcze w Czuruk-Sale; zamierzał zdać dowodztwo Osmanowi-paszy i pojechać na obejrzenie stanu wojsk do Erzerum. Adjutant Omera przybył do Konstantynopolu 19 b. m. i twierdzono, że Serdar uda się sam do Kars.

— Korrespondencya Wiedeńska oblicza siły czynne sprzy-

mierzone i tureckie na 300,000 ludzi, rozumiejąc już w tem i korpus turecki od 24,000 ludzi po nad-Dunajem. Siły te rozdzielają się następnie: w Batum, pod Omerem-paszą 45,000.—W Kars, pod Wassif-paszą i pułkownikiem Williams, 18,000. — W Erzerum, pod Weli-paszą i Hafiz 12,000.—W Trebizondzie, pod Selimem 8,000.—W Krymie, główna armija sprzymierzona na obu brzegach Czornoj i w Czulu 95,000.—W Eupatoryi pod Jenerałem d'Allonville 60,000.—W Kerczu 16,000. — W Kinburn 12,000. — W drodze na wzmocnienie korpusu wylądowanego przy ujściu Dniepru 25,000.—W Sewastopolu 8,000—nakoniec rezerwy w obozie pod Maslak 10,000 ludzi.

— Gwałtowne burze, panujące obecnie na Czarném Morzu, zniszczyły kilka okrętów transportowych, idących z rozmaitemi potrzebami dla wojsk sprzymierzonych.

— *Freudenblatt* też donosi, że Omer-pasza objął kierunek działań wojennych w Anatolii i wysłał do Kars transport ze 12,000 koni, pod dowództwem Ismaila-paszy (młodszego.)

— Korrespondencya gazety *Nord* sama wyznaje, że wiadomość, którą była udzieliła o wciągnięciu Omera-paszę w zasadzkę w Abhazyi, i t. d. nie potwierdziła się; to wszakże pewna, że wiadomości z jego wyprawy do Azyi nie są Porcie przyjemne, że publiczność niemi się niepokoi i daje pole wszelkim smutnym domysłom.

— Podług *Gazety Wojennej*, która dała wiadomość, że Omer-pasza posłał do Kars 12,000 koni ujuczonych żywnością i amunicyą, Jenerał Bebutow, we 14,000 wojska świeżego, przybył pod Kars i gotowano się do ponowienia szturmu.

— Gazeta Augsburska daje następujące wiadomości odebrane przez telegraf z Triestu:

Konstantynopol, 22 Października. Chodzi pogłoska, że Omer-pasza, z Suchum-Kale posunął się w głąb kraju ku Darabat. — Do Stambułu przybyli jeńcy rossyjscy. — Nowe przesilenie ministeryalne jest nieuniknione, mówią o powrócie do gabinetu Mustafy-Naiti-paszy.—Rząd formuje rezerwę od 30,000 ludzi z rekrutów Trebizondskich.

Trebizonda, 12 Października. Korpus oblegający Kars stoi nieporuszenie. — Stosunki Persyi z Mocarstwami Zachodniemi są przyjaźne, ale utrzymują się na stopie ścisłej neutralności.

Damaszek, 11 Października. Wśród uroczystości do których dało powód wzięcie Sewastopola, przyszło do krwawych zatargów między grekami i katolikami. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Nowa Gazeta Pruska zaprzecza znowu na zasadzie pewnych wiadomości, pogłosce rozpuszczonej przez gazety, jakoby Mocarstwa Zachodnie oznajmiły Gabinetowi Austryackiemu, że programmat Czterech punktów jest odtąd przez nie uważany za niebyły i do niczego nie zobowiązujący. Podług Pruskiej Gazety żadne podobne oświadczenie uczynione nie było Austryi ani urzędowie, ani poufnie, jak również nie otrzymano dotąd żadnego urzędowego zawiadomienia o stanowczych dążeniach i widokach Mocarstw Zachodnich. (Patrz niżej.)

— Piszą z Wiednia, że Anglicy nie przestają zakupować w Austryi znacznych ilości koni dla swej jazdy w Krymie. Czynią się też kontrakta na dostarczenia znacznych ilości mięsa dla armij sprzymierzonych. Przy tém wszystkiém drożyzna przedmiotów żywności coraz wzrasta i sympatye sztucznie wzniecone w narodzie ku Zachodnim Mocarstwom są mocno zachwiane przez wywóz wielkich ilości zboża na rachunek francuzów. W samym Raab i Wieselbourg zawarto kontrakta na dostarczenie 30,000 miar zboża.

— W gazecie urzędowej Wiedeńskiej z dnia 26 Października ogłoszony został Układ o ustąpieniu Dóbr Państwa Bankowi Narodowemu.

— Nowa Gazeta Pruska donosi za *rzecz pewną*, że Gabinet Paryski oświadczył Wiedeńskiemu, iż jest gotów wejść w układy z Rossyą na zasadzie Czterech Punktów, dodając, że Mocarstwa Zachodnie skorzystają z pory zimowej, dla urządzenia się w taki sposób, iżby z nową energiją mogły rozpocząć działania wojenne na przyszłą wiosnę, jeżeliby pokój nie był zawarty. Oto co w tym względzie mówi korrespondencya z Wiednia, z dnia 29 Października do tejże Gazety Pruskiej:

«Od wczora, doszły tu z Paryża rozmaite skazówki zgadzające się co do tego, że w najważniejszych sferach politycznych Paryskich, ustalają się coraz więcej usposobienia do pokoju, i że mianowicie Gabinet Francuzki gotów jest uznać podawnemu Cztery Punkta za punkt wyjścia ku przyszłym układom o pokój. Co do zamiarów Rządu Angielskiego, te są całkiem nieznane, również korrespondencye Paryskie nie zawierają nic pewnego o usposobieniach Austryi w tej konjunkturze.»

Powtarzając tę korrespondencyą Nowa Gazeta Pruska czyni uwagę, że w niej dokładnie jest obrysowana postawa Francyi, że co do Anglii nie można przypuścić, iżby obecnie przynajmniej, miała się w swych widokach odszczepiać od swojej sprzymierzonej, i że Austrya bezwątpienia nie miałaby nic do zarzucenia przeciw układom o pokój, któreby się ustanowiły na zasadzie Czterech Punktów, albowiem Konferencye Wiedeńskie nie były zerwane przez Austryą, ale zamknięte przez Mocarstwa Zachodnie. Z resztą gazeta Pruska nie chce dawać swym czytelnikom zupełnej nadziei pokoju «gdyż wszystko zależeć będzie od znaczenia, jakie Mocarstwa Zachodnie zechcą nadać Czterem punktom, i jakim sposobem będą je wykładały; ta bowiem zasada, jak smutne dowiodło doświadczenie, jest nader elastyczną.»

PRUSSY. Przybyła tu z Bruxelli Kommisya wyznaczona przez Gabinet Angielski, w skutek śledztwa Parlamentowego, które dowiodło rozmaitych niedostatków i przywar w organizacyi wydziału wojny w Anglii. Kommisya ta, złożona z pułkownika Eardley Wilmot, naczelnika ludwisarni artylleryjskich, kapitana Boxer, naczelnika prochowni, kapitana Anderson, inspektora machin w arsenale Woolwich, i P.

Abel, chymika przy Ministerstwie wojny, ma za cel obejrzenie celniejszych zakładów artylleryjskich na stałym lądzie; uda się ona do Spandau i Potsdam. *(G. P.)*

— Gazety Pruskie donoszą o zaaresztowaniu przez Berlińską Policyą oszusta, który od kilku już lat grał rolę niejako historyczną po wszystkich prawie stolicach europejskich, szczególniej w Londynie, Paryżu, Konstantynopolu, Turynie, Frankfurcie i Bruxelli, pod imieniem Leona Xiążęcia Armenii. W Londynie ten awanturnik udawał reprezentanta władców Kaukazkich, w celu ofiarowania Gabinetowi Brytańskiemu, w obecnej wojnie, przymierza zaczepnego i odpornego przeciw Rossyi. W wielu angielskich gazetach ten rzekomy Xiążę ogłaszał wielce energiczne proklamacye przeciw Rządowi Rossyjskiemu, który oskarżał o zabranie mu jego Królestwa Ormiańskiego. Wartość dóbr które mu skonfiskowano, wynosiła, jak twierdził, do 15 miljonów talarów i t. p. Na tej zasadzie ten przemysłowiec umiał wyłudzić znaczne summy nietylko od rozmaitych Poselstw, ale i od domów Xiążęcych, niegardząc też wsparciem, które mu czasem przychodziło z mniej świetnych źródeł. Był w korrespondencyi ze wszystkiemi prawie Ministrami angielskiemi i francuzkiemi, a jego pańskie ujęcie, znajomość doskonała rozmaitych języków europejskich, złota gwiazda, jaśniejąca na jego piersi i nakoniec stosunki, które umiał zawiązać, przez długi czas czyniły go niedostępnym dla bliższych badań policyi. Wszakże Policya Berlińska była w tym względzie najmniej łatwowierną, i po ścisłym nadzorze za wszystkiemi krokami mniemanego Xięcia, zaaresztowała go i osadziła tymczasowo w domu Roboczym. Wiadomości zebrane o prawdziwej osobistości tego człowieka, pokazały, że jest to żyd hollenderski nazwiskiem Józef Joannis, że, od roku 1846 ścigany sądownie, przybierał nazwiska i tytuły Xięcia Korikosz, Xięcia Armenii, oficera rossyjskiego, też Korikosz i oficera tatarskiego, Amur-Chana. Z resztą temu awanturnikowi nie zbywa na naukowem ukształceniu. Pobierał nauki w Uniwersytecie Leydejskim, a ponieważ bawił dość długo na Wschodzie, a najwięcej w Konstantynopolu, i w kolonijach hollendersko-indyjskich, nabył więc niepospolitej znajomości stosunków politycznych i handlowych, tych rozmaitych krajów. *(J. de S.-P.)*

DANIJA.

Piszą z Kopenhagi, 20 Października do *Nord:* «Położenie wewnętrzne kraju pozostaje zawsze bardzo niepożądanem od chwili przedsięwzięcia surowych środków przeciw stryjowi Króla; wszystkie stosunki Xięcia z Dworem ustały, jego pałac jest zawsze punktem zebrania wielkiego stronnictwa konserwatorów, które przez swe zdolności i bogactwa, ma największy wpływ w stolicy i w całym kraju, pomimo wielką liczbę demokratów, których rewolucya 1848 roku wprowadziła do wszystkich gałęzi Rządu. Zkądinąd położenie Gabinetu jest bardzo niedogodne; nie ma on żadnego rzeczywistego punktu oparcia, naraziwszy sobie zarówno wszystkie wielkie opinije w kraju.» *(G. P.)*

SZWECYA.

Piszą ze Stockholmu z dnia 24 Października, do Gazety Narodowej, że Admirał Dundas, który, jak głoszono, opuścił swoją flottę udając się dla odwiedzenia Króla naszego, dotąd nie przybył do tutejszej stolicy i niewiadomo gdzie się obraca. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *30 Października.* Były Poseł Angielski w Petersburgu Sir Hamilton Seymour, mianowany został Ministrem Wielkiej Brytanii przy Dworze Austryackim na miejsce Lorda Westmoreland.

— Z rozkazu Królowej pułki armii Angielskiej w Krymie, będą miały na swych chorągwiach napisy: «*Alma*, *Inkerman*, *Balaklawa*, *Sewastopol.*»

— Lord Palmerston świeżo wydał rozporządzenie czyniące zadość życzeniu, wyrażonemu na ostatniem posiedzeniu Parlamentu, wydawszy postanowienie, że wdowom, sierotom i w ogóle spadkobiercom oficerów, poległych na polu bitwy, będą zwracane summy, wydatkowane przez tych ostatnich na zakupienie rang ich w Armii.

— Wczora z Portsmouth odpłynęło 1,000 ludzi piechoty do Krymu; 1,200 odpłynie niezwłocznie do Malty.

— Partya Pokoju ogłosiła w Munchester najmocniejszy Manifest przeciw dalszemu posuwaniu wojny. Rozmaite gazety prowincyonalne poszły za przykładem *Press* i w interessie zasad konserwacyjnych mocno obstają za pokojem.

— Zaczynają teraz mówić, że pogłoska o rozpuszczeniu przez lorda Palmerston Parlamentu w razie ostatecznym, jest tylko postrachem, puszczonym na członków tego Ciała, którzy, w obawie wydatków, jakie nowy obiór musiałby za sobą pociągnąć, nie poważą się stawić oporu Pierwszemu Ministrowi.

Londyn, 31 Października. Twierdzą w *Daily News* że portfel Ministerstwa Osad ofiarowany był ex-Wielkorządzcy Kanady, lordowi Elgin, który zrzekł się go na osobę lorda Johna Russell. Ale gdy ten ostatni, po tém co zaszło z nim w Parlamencie, z powodu konferencyj Wiedeńskich, nie może zająć posady w Gabinecie, trzeba więc wnosić, że krok lorda Elgin był grzecznem odmówieniem wejścia w poczet Ministrów.

— Odebrano w Londynie wiadomość, że okręty angielskie i francuzkie opuściły morze Białe.

— Wychodzcy w liczbie 36, wygnani z wyspy Jersey, schronili się na wyspę tuż położoną Guernesey, gdzie zapewna będą dobrze przyjęci, bo wiadomo że te dwie posiadłości angielskie są w wiecznem spółzawodnictwie i że jedna z nich zawsze pochwala, co druga nagania i na odwrot. Nieustają wszakże porozumienia się dyplomatyczne w celu przedsięwzięcia ogólnych jakichś środków co do wychodzców przez wszystkie Państwa Europejskie. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *1 Listopada.* Dzisiejszy Monitor ma ośm słupów samych nazwisk osób, którym marszałek Pelissier nadał

order Legii honorowej i którym takowe nadanie zostało przez Cesarza potwierdzone.

— Powszechną ściągnęło uwagę, że *Assemblée Nationale*, do końca wierna programmatowi, który sobie założyła z powodu podróży Xięcia i Xiężny Brabancyi, nie powiedziała ani słowa o przybyciu do Paryża, bawieniu i wyjeździe JJ. KK. Wysokości.

— Piszą w *Nord:* «Gwardya Cesarska stopniowo znacznie zostaje powiększona. Dotąd miała tylko jednę brygadę jazdy, złożoną z jednego pułku kirysyerów i gidów; ta brygada przejdzie w dywizyą przez dodanie do niej sześciu innych pułków jazdy; dwa istnące teraz pułki karabinjerów wejdą do Gwardyi Cesarskiej. Ta dywizya będzie dowodzona przez adjutanta Cesarskiego, jenerała hrabię Gustawa de Montebello. Xiężę de Montebello, głowa tej znakomitej rodziny, trzyma się całkiem na stronie i niechce przyjąć żadnego urzędowego stanowiska.

— Piszą z Paryża, 30 Października, do Nowej Gazety Pruskiej: «PP von der Pfördten i Beust mieli długie posłuchania u Cesarza i kilka konferencyj z Ministrem Spraw Zagranicznych. 28 Października Poseł francuzki przy Dworze Austryackim P. de Bourqueney wyjechał z Paryża na swe dyplomatyczne stanowisko.

— Donoszą tegoż dnia z Paryża do *Indépendance Belge:* «Jest już dziś pewność, że vice-admirał Tréhouart będzie mianowany dowodzcą eskadry rezerwowej, która się formuje w Toulon w znacznych siłach. Będą ją składały dwa okręty od 130 dział, z których jeden, *Algésiras* zostaje przezwany *Malachoff*, i około dwunastu innych okrętów wojennych niemałych wymiarów.

— *Ostdeutsche Post* następnie opisuje bateryę pływające francuzkie: są one całkiem żelazne i pokryte tarczą też z żelaza, pod którą ukrywa się komin i machina parowa. Strzały z 64 funtowych dział, na probę do takich tarcz wymierzone, zaledwo zostawiły znaki. Pokrywa jest ruchoma; kiedy jest zamknięta, daje bateryi podobieństwo do żółwia, szerszego z przodu niż z tyłu. Na przedzie jest baterya ze trzydziestu dział największego kalibru; ambrazury (strzelnice) są też opatrzone w pokrywy, czyli klapy żelazne, z małemi otworami, przez które się widzi cel armaty dla jej rychtowania. Klapa otwiera się w chwili wystrzału, przez samo poruszenie działa i sama się zamyka w tém mgnieniu, kiedy pocisk wylatuje.

— Podług listów do Gazety Powszechnej Austryackiej, partya pokoju czyni postępy w samym Dworze Cesarskim. Ludwik Napoleon pisał bardzo grzeczny list do P. Drouyn de Lhuys, który mieszka na wsi i były Minister Spraw Zagranicznych przyjeżdżał do Saint Cloud. Zkądinąd hrabia Walewski tęskni za swojem poselskiem stanowiskiem w Londynie i chętnieby opuścił ciężki portfel Ministerstwa dyplomatycznego, dla powrócenia na tę posadę.

— Podług korrespondencyj gazety *Indépendance Belge*, nadzieje układów o pokój, powzięte z powodu zebrania się w Paryżu kilku niemieckich dyplomatów, rozchwiały się. Teraz tłumaczą zjazd ich innym przedmiotem; sądzą że przybyli dla urządzenia spraw Grecyi.

— Piszą z Paryża, do gazety Augsburskiej, że jenerał Canrobert, wracając ze Stockholmu, zajedzie do Kopenhagi.

— Inna korrespondencya z Paryża do tejże gazety, przypisuje długi pobyt w Paryżu Pana de Bourqueney i przeto spóźniony jego powrot do Wiednia, temu, iż Gabinet Tuileryjski musiał naprzód porozumieć się z Londyńskim co do odpowiedzi, jaką należy dać Austryackiemu, we względzie przełożeń pokoju, o których namieniał hrabia Colloredo, świeżo do Paryża przybyły. W drodze do Wiednia P. de Bourqueney zajedzie do Berlina, dla naradzenia się z Gabinetem Berlińskim.

— Korrespondent gazety *Etoile Belge* pisze z Paryża z dnia 30 Października:

«Czytamy w Monitorze list z Jersey, donoszący o wygnaniu ztamtąd 36 wychodzców, którzy podpisali protestacyą przeciw wydaleniu PP. Ribeyrolles, Thomas i Planciani. Na czele 36 wygnańców jest imię Wiktora Hugo i dwóch jego synów. Ich protestacya jest bardzo krótka. Zresztą niepodobna zaprzeczyć, że oparta jest na faktach prawdziwych, które historya zapisze, które pisma peryodyczne podały do powszechnej wiadomości, które prassa angielska wyrzucała Ludwikowi Napoleona daleko ostrzej, niż sama protestacya. Ale Ludwik Napoleon jest wszechwładnym nawet w Anglii; niebezpiecznie mówić mu prawdę; — wszak niezaprzeczonym jest faktem, że Napoleon I kazał zabić xięcia d'Enghien, a jednak nie mądrym byłby ten, ktoby mu to był w żywe oczy powiedział, albo gazeta, coby o tém doniosła.

«Wiecież co jest widzialnego w tych faktach? Oto, że na zawsze stało się dla Ludwika Napoleona niepodobieństwem wprowadzić we Francyi formę Rządu, godną tego kraju. Jakkolwiek przyrzekł on, co i Arcybiskup Paryski w liście swym pasterskim wspomina, że wolność kiedyś przyjdzie uwieńczyć instytucye Cesarstwa—dotychczasowe postępowanie Cesarza wyrobiło w nim tenperament za nadto, politycznie mówiąc, słaby i drażliwy, iżby mógł znieść by najmniejszą dozę swobody. Oto, co prawdziwie boleśnie jest powiedzieć i co nie może głęboko nie trapić Francyi.»

(J. de S.-P.)

WŁOCHY.

SARDYNIJA. W korrespondencyi Paryzkiej do *Indépendance Belge*, z dnia 30 Października donoszą, że nieporozumienia między Toskaniją i naszym Rządem zostały złatwione.

— Dekretem Królewskim kontyngens, który ma być w roku 1856 dostarczony do armii, określony jest do 13,000 ludzi.

— Królowa Marya Amalija przybyła 16 Października, nie do Genui, ale do San-Pier d'Arena z Xięciem i Xiężną de Nemours.

(G. P.)

HISZPANIJA.

MADRYT, *29 Października*. Królowa przyjmowała P.

Olozaga, i miała z nim długą konferencyą o przedmiotach polityki wewnętrznej.

— Pomiędzy robotnikami poruszenie umysłów ustało.

— Rada Ministrów uchwaliła nadać order Karola III Wielkiego krzyża Jenerałom Canrobert, Bosquet i de La Marmora.

— Rząd Portugalski przedłużył do Czerwca 1856 roku pozwolenie przywożenia bez cła wszelkiego zboża do kraju. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *3 Listopada.* Monitor dzisiejszy nie zawiera nowin politycznych i zapełniony jest imionami żołnierzy armii Krymskiej, którym nadane zostały medale wojskowe. Zresztą wszystkie doniesienia z mórz Baltyckiego i Czarnego pokazują, że wszelkie wojenne działania zostały zawieszone.

— Jenerał Regnault de Saint Jean d'Augély, który wrócił do Francyi ze Wschodu w skutek ciężkiej choroby, objął na nowo dowodztwo Gwardyi Cesarskiej w Paryżu.

— Dziś na Giełdzie 4½ procentowe 90 franków 30 centimów—3 procentowe 64 franki 90 centimów.

LONDYN, *2 Listopada.* Obie posady Ministrów Osad i Dyrektora jeneralnego Poczt nie są dotąd zajęte.

— Brygadyer Williams, Dowodzący w Anatolii, został awansowany na jenerał-majora artylleryi.

— Odebrano z Bombay wiadomość z dnia 3 Października, iż powstanie Santhalów jest już prawie całkiem stłumione.

BERLIN. 2 Listopada Król Jmć przyjmował Posła Wielkiego Xięcia Heskiego, hrabię von Görtz, który złożył J. K. Mości list własnoręczny swego Xiążęcia. Wiadono że P. von Görtz długo był nieobecnym w Berlinie.

— Były Poseł w Londynie P. Bunsen, zostawszy wybranym w Magdeburgu na deputowanego Drugiej Izby bardzo słabą większością, nieprzyjął takowej posady.

— Przybył tu Głowa Londyńskiego domu Rothschildów.

— Piszą z Kolonii, 1 Listopada do *Borsenzeitung*, Berlińskiej, że od dni kilku znaczne ilości sztab srebra, w srednim stosunku na wartość 2 miljonów talarów dziennie, są przewożone drogą żelazną hollendersko-belgijską. Te sztaby są przeznaczone dla Banku Francuzkiego i stanowią część kruszcu, zakupionego przez ten Bank od Banku Amsterdamskiego. Transporta odbywają się z największą szybkością. — W tych dniach przybyły do Kolonii pierwsze transporta zboża z Xięztw nad-Dunajskich.

STOCKHOLM, *27 Października.* Wczora Król Jmć przyjmował na posłuchaniu prywatnem Posła Francuzkiego, P. de Lobstein, który miał zaszczyt złożyć N. Panu list własnoręczny Cesarza.

KIEL. *2 Listopada*, Okręty linijowe *La Hogoe* i *Ajax*, z innemi czterema okrętami linijowemi flotty Baltyckiej, odpłyną dziś i jutro do Indyj Zachodnich, na wzmocnienie stacyi angielskiej wysp Bermudes, położonej na samej drodze morskiej między Europą i północną Ameryką.

SZWAJCARYA. Rada Federalna przesłała Rządowi kantonu Genewy rozkaz wysłania ze swej ziemi trzech wychodzców francuzkich, aresztowanych ostatniemi czasy, oraz postępowania na przyszłość w takiż sposób ze wszystkiemi wychodzcami francuzkiemi, którzyby chcieli usadowić się w tym kantonie.

GRECYA. *Ateny, 26 Października.* Rozboje nie ustają Nomarcha (Gubernator) Beocyi został przez bandytów zamordowany. Rząd przedsiębierze dzielne środki przeciw tej klęsce; po prowincyach rozesłane są wojska. Jedna banda pustosząca drogę do Pirei, została wyśledzona i osaczona. *(J. de S.-P.)*

DOPISEK.

(Z poczty otrzymanej w dniu wczorajszym.)

LONDYN, *3 Listopada.* Zapewniają w *Sun* z wiarogodnego źródła, że Austrya nie przyjmuje nowo-mianowanego Posła sira Hamilton Seymour. — Zdaje się bardzo podobném do prawdy, że syn przywodzcy partyi tory, hrabi Derby, lord Stanley, otrzyma jeden z wakujących w Gabinecie portfelów.

— W gazecie Wiedeńskiej donoszą z Bucharestu, z dnia 20 Października, że Hospodar Xiążę Stirbey niespodzianie wyzdrowiał i objął rządy swego Xięztwa.

PARYŻ, *4 Listopada.* Wczora na Giełdzie Paryskiej znowu chodziły pogłoski o pokoju.

— Dzisiejszy Monitor zawiera Dekret o mianowaniu vice-admirała Tréhouart dowodzcą naczelnym eskadry Środziemnego morza. Umieszczone też w gazecie urzędowej doniesienie jenerała d'Allonville, z Eupatoryi, iż z powodu nieskuteczności swoich działań pod Eupatoryą, dla niedostatku wody i trudności zaopatrzenia się w furaż, był on zmuszony 29 Października wrócić do Eupatoryi.—Jenerał Bosquet, cierpiący na rany, wyjechał do Pau.

— Jenerał Vivian odjechał 18 Października do Jeni-Kale, korpus baszi-buzuków, znajdujących się w Dardanellach, odebrał rozkaz udania się za nim.

— W Skutari będzie sformowane nowe wojsko pod nazwaniem Osmanlijskiej jazdy, która będzie się składała z turków i anglików. W tym celu przybyło już do Skutari 450 ludzi.

KOPENHAGA. Dekretem Królewskim Sejm Xięztwa Schleswig zwołany jest na 15 Listopada.

HAMBURG, *30 Października.* Dotąd jeszcze niewiadomo czy Król Szwedzki pozwoli jakiejkolwiek części flotty sprzymierzonej przezimować w Szwedzkich portach. Zagadnienie to zajmuje wszystkie umysły. *(P. P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 31 Октября 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.